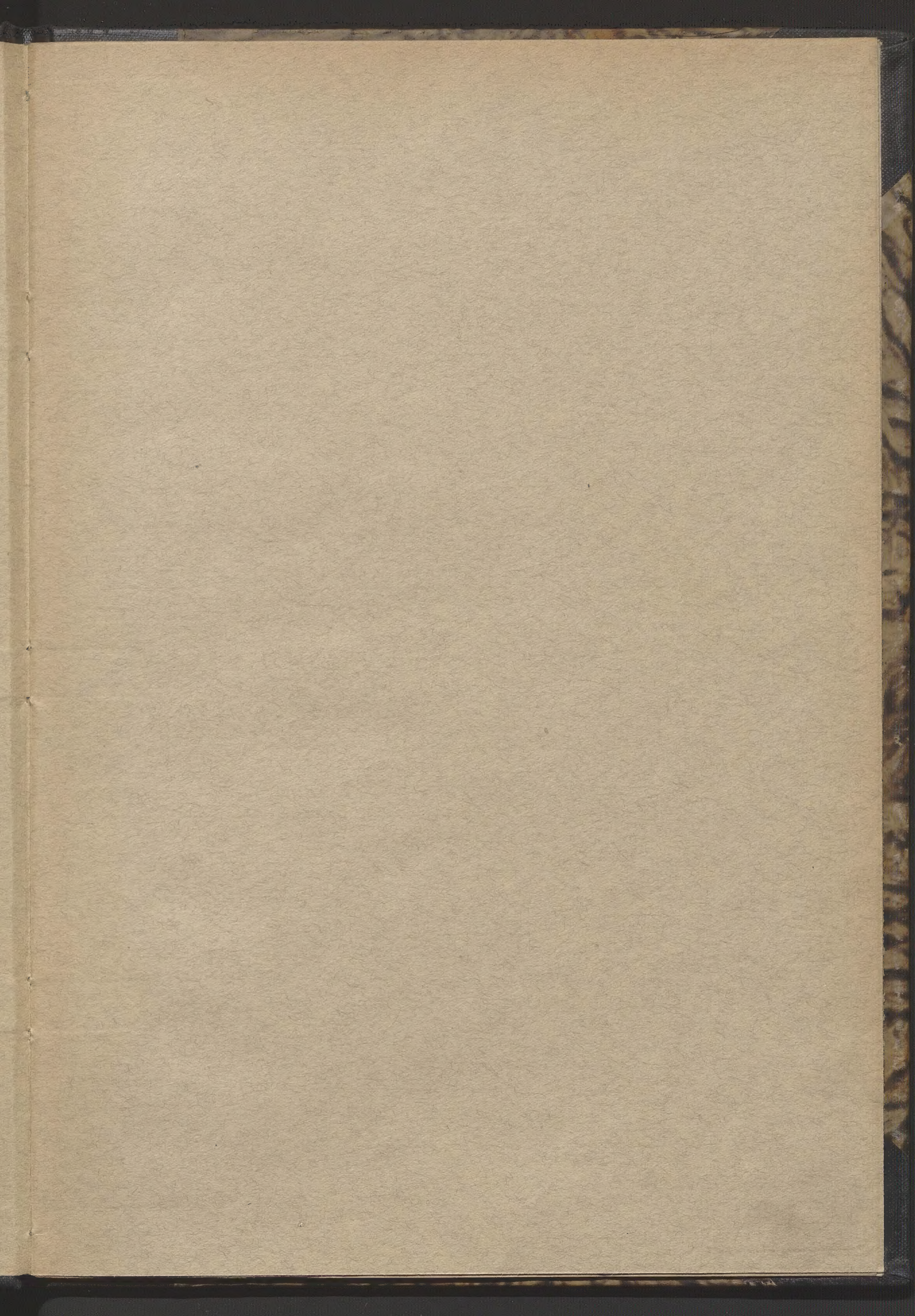


8312

III

2





Niegdyś filozofia obejmowała wszelkie naukowe badania. Aż
z tegoż czasu metody nie wyrzuciła się od najdawniejszej procy mito-
logicznej. W dziejach nauki mitologia jest ich duchową przodkinią,
wzrostko to rozumowi ludzkiemu przystępniem jest, uświadamia
ponętne obrary. Z postępem wieków, z umocnieniem się przekonań
wolna mitologia w filozofia się przemienia, allegoryczne przemieniny
na dyalektyczne wywody, procy na procy, hexamety na miter.
nie skubowane peryody. Tym bardziej wzmocniła filozofia, tem bar-
dziej ginie mitologia, gdyż im to być bardziej przekształci w
piękno.

Z udoskonaleniem jednak się i wzbogacaniem wiedzy pre-
konano się, że nie sposób jednemu wyprawić tak wielkiego dzie-
ła. Wśród państwa, małe salubniejszego państwa
postają siły ograniczone prowincje, mające liny, lub
niektóre z pierwotną izolacją. Najpierwsza matematyka
ogłasza się samodzielną. U pierwszych Jonińczyków a bardziej
później u Pitagorejczyków występuje prowincyjna filozofia,
także i matematyka omawia naukę a matematyka nieznająca;
uwolniła się od drwających spekulacji i staje się suchą, oglę-
dną, uboższą mową ale samodzielną ze to nauką. Za Platona
wzrósł już obywatel. Matematyka uważana za przygotowanie
niezbędne do filozofii, ale nie jest jej częścią lub wstawioną a
matematyka stanowi osobną klasę ludzi uczonych. Tak samo
gramatyka, retoryka, etologia, nauka prawa wszelkie
niektóre nauki wywołują a filozofia. Astronomia dzielona
bory matematyki.

Mimo to gorotato do filozofii jeszcze państwo obywateli.

Głównie Natura obrot jejże świat, Bóg i Atomika a potroj-
ne to królestwo otaczające urządzone przez Arystotelesa, zach-
owało jedność swoją i był aż do końca przeszłego wieku. Fizyka
jednak domaga się coraz głębiej wypuszczenia z unii filozoficznej.
Galilei uważa się już za filozofa, Dekart i Newton wyko-
nają fizykę jako principia philosophica. Dla Dekarta metafizy-
ka jest korzeniem drzewa filozoficznego a piętrem jego fizyka.
Dziś wstrząs już zupełny, fizyka nie tylko odwróciła się od
filozofii ale od niej odpadła lub z niej wyłogła się mnóstwo
nauk: chemia, fizjologia, anatomia i t. d.

Przyrodniczy dziś pragnie stanowczo, aby świat należał do
filozofii.

Z drugich dwóch powstałych dziedzin, nauka o człowieku
winną miała swoje bunt i wreszcie wyskoki autonomii.
W zrywie atomika język przednie miejsce zajmują. Platon,
Epikurejczyści i Stoicy, a w nowszych czasach Leibnitz, Locke
i Condillac zajmowali się porządkiem i jestestwem mowy.
Jednakże zapoznawszy się z sanskrytem i utworzono grama-
tykę porównawczą, lingwistyka zupełnie uwolniona się z
pod hegemonii metafizyki i samodzielną wytworzyła.

Ettyka i psychologia uścisnęły pojrzeć tym samym torem.

Niewolna wreszcie została się zupełnie a wzbicie ten
dotkliwie, że kiedyś aż na nowo wypadła się z rąk,
z których nie jedna biała musiała porzucić się na nowo.

We fizyce: optyka, akustyka, termologia — we fizjologii:
histologia, fizjologia zwierząt i t. d. W końcu wreszcie
fizyka tak się wzdobła, że jedyną pozostawia stając się niepod-
ległą.

Gdy pozostanie z filozofii przy tem wątpliwym ubożeniu, któremu
nie można grzebić ani potwierać ani przedzierać. Ryzyko z reszta nie
nie mało ostar' z filozofii.

Z drugiej strony filozofowie naturalni nowożytni nie zawsze szkodzą
nie na definiowaniu jasnej swej nauki: wtracają się do wyrostków
i wyrostkom narzucając ogółę pewnie spogłębady, nie sążnyszą, nie
sądzą, z rozbicia, skąd ludziom fachowym, prawowitym, przykutym
do każdego przedmiotu wydaje się, może nie bez słusznosci, że filozofia
nie wie, czego chce i chciała by krzyczeć w krainie myślenia
a wyrostkom innym naukom, żeby niewolniczo jakim, Karaci'prawość
da siebie. W istocie języki nowożytnie nie nadały dotąd jasnego
określenia wyrazom filozof i filozofia. Anglii matematyka
i nauki przypisane nazywają filozofia a niemiecka metafizyka
wyrostki to czego rozumień nie można. Francuzi wielkie od-
ważnie rozmowy o jakimkolwiek przedmiocie nazywają rozmowa-
niami filozoficznymi. Gdy kto u nich napisze rozprawę o Karze
śmierci, nada jej niewątpliwie tytuł: filozofia prawa Kariego,
gdy o stosunku Kościoła do państwa, namię to filozofia prawa
Kościeleńskiego. Maja filozofia medycyny i filozofia muzyki,
filozofia Składu apostołskiego i s. d. Wtór: Kirpanie,
który po wskazywaniu się nie reszali jenne ze scholastyką, wamięją
pnie filozofia mniej więcej to samo, co S. Albert lub S. Tomasz
a to było bardzo wiele. Każdy z nich do siebie: stworzył sobie
swoją filozofia mistyczną, a choć wszyscy używają tej nazwy,
z trudnością jednak wystrzymują, co Locke ma wspólnego ze
stwierdzeniem reszty z Jonelii a Baktu Wernikowski z Jan-
lesem lub Henrykiem Suronem. Tyle pewna, że filozofia tych

wszystkich naręcza filozofii, musi w nich być potrzebą wspólną.
 Tej nieokreśloności języków ten mniej dźwigni nie można, że występu-
 ją w chwiei matematyki specjalności, którzy nie mają żadnej preten-
 zji do tytułu filozofów, mimo to obdarzają nas pracami, któ-
 ry nie podobna odnawiać filozoficznego przydomka. P. Lechi
 jest z powrotem astronomem a Starna książkę swoją o jedności
 ił przyrody narwał problem filozofii przyrody. W historii
 obrócił w niej wiele pytań stanowiących najgłębszy przedmiot filozofii.
 A jednak książka ta i metody i treść w innym podobna do
 tego, co Kierkegaard i Hegelizm naręcza filozofii
 przyrody. With. Humboldt a po nim Steinthal i Max Müller
 stworzyli filozofię języka a więc wstrętną wiele zadań,
 które uważano dawniej za specjalność teologów lub metafizyków.
 Claude Bernard jest fizjologiem a Berthelot chemikiem:
 obaj napisali niejedną rozprawę treści metafizycznej.

W takim położeniu rzeczy warto nawiązać rozprawy, co jest
 istotnym charakterem, znamienną filozofii i w ten sposób
 nie od nanki innych. Tu już wypada nam przejść do przyp. 1.

Dwa następne on we filozofii znamienna charakterystyczne:

1^o 17. Samodzielności myślenia

2^o 18. do wytworzenia ogólnego poglądu na świat.

Powiedzmy o ^{dwóch} znaczeniach słów pare.

A najpierw o samodzielności myślenia. Nie ma filozofii
 przyjmującej żadnych twierdzeń, ~~bez~~ nie poddaway ich kryty-
 cznemu rozbiorowi.

Str. 18. Samodzielnym myślicielem ten będzie, „kto sobie daje
 zupełny, krytyczny rachunek ze wszystkich prawd przez siebie

uznanych, kto bez innego przewidnictwa lub jakiegobądź powagi, jest
a stanie sam z siebie, na mocy własnej swej umysłowej działalności
i własnej swej wiedzy usprawiedliwić wobec wszystkich swe naukowe
przekonanie.

Tędyż jednak specjalista powie dzisiaj sobie, że bez krytyki wael-
kiej przyjmując zasady swej nauki i na nich buduje bez rozważań,
bez zastanowienia się? Przypomnijmy chociaż autor (181), że umysłowe
nauki postępują nie krytyką, samodzielnie, a jeżeli greszą, dresen
poczciwie niekrytycznie przyswajanie sobie pewnych teorii lub danych,
za ich obrotom powstały, to nawet też sam i filozofów spotyka.
Mimo to odaje się autorowi, że umysłowe nauki specjalne
są związane z dogmatyczną wiarą, t.j. od pewnych praw, których
ani nie wybierają, ani nie dowodzą. Przyrodzawstwo n.p. zgoła
przyjmuje się istnieć jest harmoniją całego świata, postęga-
jących stałym prawom, przyjmują dalej pojęcie siły i materji,
choć nie umie pojąć, że to jest wstąpienie, przyjmują nie-
zmienną praw przyrody a nie konieczności ludzkiej.

Matematyka opierająca się na pojęciach przestrzeni,
wzrostu, czasu, liczby, nie pyta się nawet, czy im odpowiada
niezmienność podobna do naszego umysłowego rozumienia.

Taki samo dąży wykarzać autor, że inne takie nauki są wy-
należone z kilku dogmatów w dobrej woli przyjętych.

Teraz dogmatyzm narodził się i trzeba prędko wyjść i rozstrzą-
szyć nauki specjalnej, to niekiedy jeszcze dogmatyzm panuje w
metodach, któremi się posługują. Kiedy specjalista używa umysłów
swoich, nie troszczy się wcale o to, czy one są wygodnym są narzędziem;
używa wyobrażeń i pojęć, sądów i wniosków, indukcji i dedukcji,

najwrażliwszych systemów, analiz i syllogizmów, chociaż nigdy nie spras-
wził ani wskazał ich pełności, wartości. Tak Sturwe str. 27.

jednak „prawdziwa krytyczna samodzielność” wymaga koniecznie
wzbiornu wybitnych procesów tak swanego zdrowego rozsądku
a bezwzględna wiara w niego sprzeciwia się racjonalnym pod-
stawom krytyki. Krytyka nie może istnieć bez śledzenia praw
myślenia i metod poznania” 28.

Im więcej zobowiązań dogmatycznych dopuszcza pewna nauka,
tem mniej odpowiada wymaganiom krytyki i naukowości. Dla
tego każda nauka powinna dążyć do coraz większego ogranicze-
nia swych dogmatycznych przypuszczeń. - 28.

Czy filozofia różni się od nauk specjalnych nie robieniem przypu-
szeń dogmatycznych? Czy ma być voraussetzungslos?

Odpowiada autor, że idealizm d. Kartezjusza d. Hegla
miał filozofia za naukę bezwzględną, bez przypuszczeń żadnych.
Wzięła broni woję ze sobą, z bezwzględnego filozoficznego
myślenia - str. 32.

Pierwsie empiryczne filoz.: od Bakona d. Comta opisują się
na doświadczeniu, wprowadzają do rezultatów nauk specjalnych
pewne ogólne twierdzenia. Opiera się przede wszystkim na tych samych wra-
żeniach a ten od nich się różni, że takimi ich wyniki wcale
jedną, w jeden ogólny pogląd nie łączy wcale. - 33

Pierwszy kierunek metod droga dedukcyjna, drugi indukcyjna.

Oba kierunki w tem się różnią:

1° że nie trzeba robić dogmatycznych przypuszczeń, lub przynajmniej
ograniczyć ich tak bardzo jak najbardziej

2° stawiać sobie sprawę z przypuszczeń nieścisłych, podważać je

systemu, krytycznemu rozbiórowi.

Nauki precyzyjnie specjalne

1° ani nie dają do osiągnięcia przypuszczeń dogmatycznych ani ich 34-35.

liczby nie ograniczają do niezbędnego minimum

2° nie krytykują swoich przypuszczeń.

Wypisowi filozofii nad specjalnymi naukami stać się pochodzi,
że d'Azarón Kasterysa wyszkie tezy dogmatyczne podaje nat-
pienie, samienia je na hypotety, wyszkie Kategoriale traw-
dzeni na problematyczne. 35.

Wątpliwie odbiera przypuszczeniom charakter dogm:

To: ten wątpliwie jest niezbędnym warunkiem wszelkiej prawdziwej

Krytyki - Każdy prawdziwy filozof więcej wątpliwie niż niebędą

Krytyczna rasada filozofii: 36

Gdy nauki specjalne zastosowują rasady wątpliwie li tylko
do kwestyi szczegółowych, nie wątpliwie nigdy o prawdziwość
zasadniczych, dogmatycznych podstaw, to przeważnie filozofia
wznowa zasadę krytycznego wątpliwie i na te podstawy,
a wskutek tego więcej, jak wyszkie nauki specjalne, wzni-
siedu zasadniczych wymaganiach Krytyki. 37. -

Dalej sama tylko filozofia bada proces i prawa poznania, 40
analizuje rozmaite jej formy i zjawiska, wybiera wyszkie
metody badania - stąd filozofia jest niezbędną Krytyką,
podstawą wyszkie innych nauk, gdyż ona tylko daje
do zupełnego rozwoju krytycznych wymagań umysłu ludzkiego.

